

Sygn. akt V KK 404/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 2 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 2 marca 2016 r.,  
sprawy **J. K.**  
skazanego z art. 189 § 3 k.k. i in.  
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 17 czerwca 2015 r., sygn. akt II AKa .../15  
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w J.  
z dnia 9 lutego 2015 r., sygn. akt III K .../14

### **p o s t a n o w i ł**

- I. Oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- II. Obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 lutego 2015 r., Sąd Okręgowy w J. uznał J.K. za winnego, popełnionego w dniu 24 marca 2014 r. w L. wspólnie i w porozumieniu z U. P. oraz R. J., przestępstwa, które zakwalifikowane zostało wobec niego z art. 189 § 3 k.k. i art. 158 1 k.k. oraz art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 282 k.k. i art. 280 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i na podstawie art. 11 § 3 k.k. oraz art. 189 § 3 k.k. wymierzył mu karę 7 lat pozbawienia wolności.

W apelacji obrońcy oskarżonego podniesiono zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 189 § 3 k.k. i art. 158 § 1 k.k., a nadto, obraży przepisów prawa procesowego, tj. art. 368 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art.

410 k.p.k., a także art. 424 k.p.k., wskazując przy tym konkretnie w czym te uchybienia miały zostać dokonane. Ponadto w apelacji podniesiono również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia oraz zarzut rażącej niewspółmierność kary. W końcowej części zawarto wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie z ostrożności procesowej, zmianę wyroku i wymierzenie kary w dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Apelację wniósł także pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego.

Po rozpoznaniu wniesionych apelacji Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 17 czerwca 2015 r., zmienił zaskarżony wyrok w odniesieniu do tego oskarżonego ten sposób, że obniżył orzeczoną wobec oskarżonego J. K. karę do 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności; w pozostałym zakresie wyrok został utrzymany w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu:

„1. rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść skarżonego wyroku, a to przepisów - art. 433 § 1 k.p.k. i art. 440 k.p.k., a w konsekwencji art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. polegające na dokonaniu nienależytej kontroli odwoławczej podniesionych w apelacji skazanego zarzutów i w konsekwencji tego, utrzymania w mocy rażąco niesprawiedliwego wyroku sądu pierwszej instancji, przez nieodniesienie się przez Sąd Apelacyjny do podniesionych w apelacji zarzutów skierowanych przeciwko winie J. K., a wynikających :

- z zeznań pokrzywdzonego D. L., podważających ustalenie Sądu I instancji o celowym pozbawieniu go wolności;
- zeznań św. B. K. i K. K. podważających ustalenie odnośnie wymuszenia rozbójniczego;
- zeznań świadka M. N., podważających wiarygodność relacji pokrzywdzonego o przebiegu całego zdarzenia.

Nadto przez:

- aprobowanie dowolności oceny dowodów przez Sąd I inst. o winie skazanego, co do popełnienia przestępstwa pozbawienia wolności i wymuszenia rozbójniczego i ukształtowania swojego przekonania nie na podstawie wszystkich

przeprowadzonych dowodów, a tylko na wybiórczo wskazanych i przez to aprobowaniu przypisania skazanemu czynów których nie popełnił, a to - przywłaszczenie dowodu osobistego, pieniędzy w kwocie 50 zł i zegarka ;

- naruszenie zasady *in dubio pro reo* ( art. 5 § 2 k.p.k. ) przez niepowzięcie w okolicznościach niniejszej sprawy wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wyroku, mimo oczywistych ku temu przesłanek;

- aprobowanie oddalenia przez Sąd Okręgowy wniosku dowodowego z akt sprawy Prokuratury Rejonowej w Z., w sprawie ustalenia okoliczności i przyczyn śmierci pokrzywdzonego D. L., bez należytego uzasadnienia takiej decyzji procesowej i bez odniesienia się do okoliczności stanowiących uzasadnienie tego wniosku dowodowego.

2. rażąco, mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów prawa materialnego - a to przepisu art. 189 kk i art. 158 § 1 kk przez niewłaściwą ich wykładnię wyrażającą się w uznaniu, że :

- dla wyczerpania znamion przestępstwa z art. 189 kk, wg Sądu Apelacyjnego nie jest konieczne ustalenie, iż wyłącznym zamiarem sprawcy było pozbawienie wolności innej osoby. Wystarczy jeżeli pozbawienie wolności, bez stosowania przemocy fizycznej, jest konsekwencją realizacji innego zamiaru sprawcy (znęcanie się nad pokrzywdzonym w odwecie za wcześniejszy konflikt i chęć obrabowania go);

- dla wyczerpania znamion przestępstwa z art. 158 § 1 kk nie są istotne faktyczne skutki uderzeń zadanych przez sprawcę a wystarczająca jest „atmosfera” w jakiej to bicie miało miejsce oraz zachowanie skazanego w innym zdarzeniu z inną osobą.”

W konkluzji wniósł o uchylenie w całości powyższego wyroku w stosunku do skazanego J. K. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k. Żaden z zarzutów kasacji nie okazał się trafny. Co więcej, wszystkie te zarzuty stanowią jedynie próbę przekonania Sądu

Najwyższego, że właściwa, zgodna z przepisami prawa procesowego, kontrola zaskarżonego apelacją wyroku sądu pierwszej instancji winna prowadzić do aprobaty dla postawionych w apelacji zarzutów i jej wniosków. Jednak w ocenie Sądu Najwyższego kontrola sposobu w jaki Sąd Apelacyjny rozpoznał zarzuty zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego nie może prowadzić do wniosku o istnieniu rażącego naruszenia wskazanych przez skarżącego przepisów prawa.

Z uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku wynika, że sąd odwoławczy zarzuty postawione w apelacji wziął pod uwagę, odniósł się do najistotniejszych argumentów zwykłego środka odwoławczego oraz przedstawił w sposób uporządkowany swój tok rozumowania w tym zakresie. Skarżący wprawdzie formalnie nie postawił zarzutu naruszenia art. 457 § 3 k.p.k., ale w pierwszym zarzucie kasacji wyraził twierdzenie o nieodniesieniu się do określonych zarzutów. Odnosząc ten zarzut do uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego stwierdzić należy, iż jest on chybiony. Sąd ten wskazał przecie, że ustalenia faktyczne zostały oparte na konsekwentnych zeznaniach pokrzywdzonego oraz tych wyjaśnieniach, które na późniejszym etapie postępowania składała U. P. Miał na uwadze i przeanalizował pierwsze wyjaśnienia U. P. oraz R. J., ale podzielił stanowisko sądu pierwszej instancji co do oceny wiarygodności tych relacji (str. 9 uzasadnienia). Wskazał na zeznania B. K. i K. K., którzy zrelacjonowali zachowanie pokrzywdzonego po tym jak przyjechali go zabrać z mieszkania U. P. oraz jego wygląd, a także na treść zeznań M. N., jako tym dowodzie, który silnie wspiera poczynione ustalenia faktyczne (str. 9-10 uzasadnienia wyroku). W kontekście tych dowodów, tj. zeznań pokrzywdzonego oraz wyjaśnień U. P. sąd II instancji stanowczo stwierdził, że nie ma podstaw do kwestionowania przyjętych i ustalonych faktów dotyczący winy J. K. Można oczywiście twierdzić, że argumentacja użyta przez sąd odwoławczy jest zbyt skrótowa i pobieżna, albowiem nie odnosi się do pewnych okoliczności zawartych w uzasadnieniu apelacji, ale to nie oznacza przecie, iż jest to równoznaczne z rażącym naruszeniem prawa. Skarżący w apelacji przywoływał zeznania B. K. i K. K. tylko w tych fragmentach, które miały dowodzić, że to U. P. kierowała tymi zachowaniami, które podjęto do pokrzywdzonego i w ten sposób próbował zakwestionować trafność przypisania oskarżonemu przestępstwa z art. 282 k.k., czy też z art. 275 §1 k.k., zaś

przywołując fragment zeznań M. N. co do relacji jaką usłyszała od pokrzywdzonego (o przywiązaniu do krzesła) zmierzał do podważenia wiarygodności relacji pokrzywdzonego. Co do tych elementów materiału dowodowego sąd odwoławczy rzeczywiście wprost się nie odniósł, ale wskazał na główne dowody, które były podstawą czynienia ustaleń faktycznych i w tym zakresie zaaprobował ocenę sądu pierwszej instancji. Podkreślić stanowczo należy, że to z zeznań pokrzywdzonego wynikało, iż oskarżony K. na początku „awantury” kazał mu wyjąć wszystkie rzeczy z kieszeni spodni, te przedmioty były potem w jego dyspozycji, a potem domagał się jeszcze 800 zł dla niego, zaś przy tym żądaniu była U. P. (np. k. 30; 37-38; 527); w konsekwencji oskarżenia kazali pojechać pokrzywdzonemu do domu po pieniądze. Zwrócenie uwagi na ten fragment zeznań B. K., który dotyczy postawy U. P. i jej - wyrażonego w odniesieniu do pokrzywdzonego - żądania przywiezienia rzeczy (np. zeznania na k. 16v; k.826-828) nie może mieć żadnego znaczenia dla określenia trafności ustaleń faktycznych co do osoby skazanego K. Przecież zarówno B. K. jak i K. K. nie byli świadkiem zachowań skazanego w samym mieszkaniu, a jedynie byli przy opuszczaniu mieszkania U. P. przez pokrzywdzonego. Nie ukrywali oni, że U. P. brała udział w rozmowie co do przywiezienia tej rzeczy i określili ją jako „cwaniarę” (k.16v; 18v). To jednak nie podważa ustalenia co do zachowania skazanego, a kwestia prawidłowości ustaleń co do zakresu odpowiedzialności U. P. (co do ewentualnego kwalifikowania jej czynu z art. 282 k.k.) leży poza zakresem podmiotowym wniesionej kasacji. Podobnie rzecz się ma z zeznaniami M. N., na które zwracał uwagę w apelacji skarżący. Teza skarżącego została skupiona na jednym fragmencie zdania (o przywiązaniu do krzesła) z obszernych jej zeznań (por. k.748 -749), gdy tymczasem cała treść zeznań w sposób oczywisty dowodzi prawdziwości relacji pokrzywdzonego i traumy jaką wówczas przeżył. Podkreślić trzeba, że pokrzywdzony nie twierdził, aby został przywiązany do krzesła, choć bardzo szczegółowo opisywał to, iż nie miał możliwości swobodnego poruszania się po mieszkaniu z uwagi na agresywne zachowania oskarżonych i wyrażane przez nich groźby spowodowania obrażeń ciała. Także U. P. nie twierdziła, aby był on przywiązywany do krzesła. W tych okolicznościach nie sposób skutecznie podnosić, że relacja świadka M. N. z rozmowy z pokrzywdzonym w zakresie

jednego elementu, tj. przywiązania do krzesła może prowadzić do zakwestionowania wiarygodności zeznań pokrzywdzonego, zważywszy chociażby na całą treść jej zeznań, jak i relację U. P.

Ustosunkowując się do innych zarzutów kasacji stwierdzić należy, że sąd odwoławczy odniósł się w sposób prawidłowy do innych zarzutów apelacji, a więc tych związanych z realizacją przez skazanego znamion przestępstwa z art. 282 k.k. oraz art. 275 § 1 k.k. (str. 9 oraz 12-13 uzasadnienia), jak i tego, który dotyczył nieprzeprowadzenia dowodu z akt sprawy I Ds .../14 Prokuratury Rejonowej w Z. (zarzut apelacji oparty był na naruszeniu art. 167 k.p.k.). Pomijając już to, że sąd pierwszej instancji oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z akt tej sprawy na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., jako nie mający znaczenia w tej sprawie, a zatem postawiony w apelacji zarzut obrazy art. 167 k.p.k. był formalnie chybiony, to przecież sąd odwoławczy wyraźnie podtrzymał stanowisko sądu I instancji, iż dowód ten (akta dotyczyły samobójczej śmierci pokrzywdzonego) nie miałby żadnego wpływu na możliwość kwestionowania wiarygodności zeznań pokrzywdzonego, który przecież był przesłuchiwany bardzo szczegółowo w czasie rozprawy sądowej.

Nie doszło także do naruszenia prawa materialnego przez Sąd Apelacyjny. Sąd ten odniósł się do zarzutów naruszenia prawa materialnego postawionych w kasacji, a jego argumentacja jest prawidłowa i w żaden sposób nie narusza prawa materialnego. Wskazano w uzasadnieniu, że przestępstwo z art. 189 k.k. może być popełnione w formule uświadamianej i aprobowanej przez sprawcę konsekwencji swojego działania, które może być nakierowane na realizację innego celu (por. str. 10 uzasadnienia). Takie stanowisko nie stanowi o naruszeniu znamion czynu stypizowanego w art. 189 k.k. Również zasługuje na aprobatę pogląd sądu II instancji w zakresie, w jakim wypowiedział się co do zrealizowania przez skazanego znamion przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. Z treści zarzutu kasacji można odnieść wrażenie, że jej autor nie dostrzega tego, iż przypisanie czynu z art. 158 § 1 k.k. może nastąpić także wtedy, gdy skutkiem działania sprawców jest wyłącznie skutek z art. 157 § 2 k.k., o ile zostanie ustalone, iż zachowanie sprawców skutkowało także narażeniem pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku z art. 157 § 1 k.k., a takich przecież ustaleń dokonano w

sprawie. O „atmosferze” sąd odwoławczy wspominał tylko kończąc swój wywód, a użycie cudzysłowu nie jest przypadkowe, a zatem nie powinno być brane dosłownie. Wystarczy przypomnieć jakie czynności sprawcy podejmowali wobec pokrzywdzonego w czasie tego zdarzenia. Ustalono przecież, że obaj sprawcy będąc agresywni uderzali pokrzywdzonego po głowie, tułowi, żebrach, a R. J. klepał trzonkiem młotka po kolanie i uderzał metalową częścią młotka po stopach pokrzywdzonego (str. 4 uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji). Zważywszy na ustalone okoliczności trudno kwestionować ocenę sądu co do istnienia bezpośredniego niebezpieczeństwa nastąpienia skutku z art. 157 § 1 k.k., mając na uwadze chociażby użycie młotka i miejsca, gdzie był nim uderzany pokrzywdzony.

Mając na względzie powyższe argumenty należało orzec jak w postanowieniu

kc